

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 51 PAZDZIERNIKA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W najwyższych imiennych Jego Cesar-
skiej Mości ukazach, objawionych Rządzącemu
Senatowi, przez Ministra krajowego oświecenia, ro-
ku 1814, wyrażono:

W pierwszym, dnia 3go września. W najwyż-
żej potwierdzonych, dnia 5go listopada, 1804 roku,
ustawach, dla szkolnych zakładów, Uniwersytetów po-
dległych, w artykułach, poniżej tu wymienionych,
jest wyrażono: w gtem: nauczyciele nauk w Gim-
nazyum dających się, nazywają się wyższymi, i są
w gtej klassie urzędników Państwa. Nauczyciele ję-
zyków zowią się niższymi, i są w 10tej klassie; w art.
11tym: Gimnazyum, za pozwoleniem wyższej zwierz-
chności, może powiększyć liczbę przedmiotów nau-
kowych i nauczycieli nauk i języków, jeżeli má do-
stateczne do tego środki. W ustawach tych wy-
mienione są nauki i języki, dla dawania których
w etatach Gimnazyalnych położeni też są nauczyciele.
Teraz Cesarz Jego Mość najwyżej rozkazał ra-
czył; iżby przeznaczający się, stosownie do 11go
artykułu ustaw, do Gimnazyum nauczyciele nauk i
języków, prócz tych, którzy w etatach są położeni,
uważani byli równie z etatowymi w służbie Państwa,
i liczeni w klassach: nauczyciele nauk, w gtej; a na-
uczyciele języków, w 10tej.

W drugim, dnia 5go września Jego Cesar-
ska Mość, stosownie do postanowienia Komitetu
Ministrów, najwyżej potwierdził raczył, Profesora
Cesarskiego Uniwersytetu Moskiewskiego, Aktu-
alnego Radcę Stanu, Rychtera, Członkiem Rady me-
dycznej w Ministeryum oświecenia.

(z Gaz. Senackiej.)

St. Petersburg, dnia 10go Października.

Umieszczamy wyjątek z listu, pisanego z Londynu,
do JW. Ministra spraw wewnętrznych, przez znajo-
mego Doktora Hamela.

„Zupełnie jestem przekonany o ważności instruk-
cyi, daney mi przez JW. Pana: moją więc będzie po-
winnością, iak nąysciśły, jey się trzymać. Sercem
przywiązany do tego wszystkiego, co się do Techno-
logii ściągá, pragnę w téj nauce tak się udoskonalic,
abym ilekolwiek mógł byc użytecznym dla ministery-
um JW. Panu powierzónego. Wczora powróciłem z po-
droży moiej, w celu widzenia różnych rękodzielnych
zakładów przedsiębraney. Byłem w Birmingham,
Scheffield, Leeds, i Manchester, tudzież w Oxford,
York, Liverpool, Worcester, Bristol, Bath, Wil-
ton, Salisbury, Southancton, Portsmouth, na wy-
spie Wight, i w wielu innych miejscách. Teraz co-
kolwiek tylko poznałem Angliá, Jestto kráy zadziwia-
jący!... Nigdy w tak krótkim czasie nie widział
żylu interessujących rzeczy, ile w ostatnich dwóch mie-
siącach. Każde miejsce má coś godnego uwagi i za-
stanowienia, a częstokróć, sám niewiesz, czemu dać
pierwszeństwo. To, co najbardziej każdego, Angliá
zwiadającego, w zadziwienie wprawiá, jest urządze-
nie dróg i kanałów między wszystkiemi miastami. U-
stawicznie się tam człowiek spotyka z pojazdami pu-
blicznymi, albo, dyliżansami, napelnionymi ludźmi al-
bo towarami. Czasem w pojeździe takim jedzie 24 o-
sób razem z rzeczami. Ruszają one z miejsca w cza-
sie oznaczonym, a o każdym pojeździe wiadomo, na

którą godzinę w tém lub owém stanie miejscu: co nie
zmiernie ułatwia iazdę z jednego miasta do drugiego,
osobliwie dla ludzi niebogatyh. Bez takiego urządze-
nia, ani w dziesiątej, zapewnie, części nie byłoby tam
tak wielkiej liczby jeźdźców i tak wielkich stosunków,
a bez tego ułatwienia iazdy, handel nie mógłby mieć
tak wielkiego ruchu. Wodna komunikacya daleko ie-
szcze jest ważniejszą dla handlu. Wszystkie teraz
porty i celniejsze rękodzielne miasta angielskie, mają
komunikacyą przez urządzone kanały. Te sztuczne rzeki,
nie tylko są doprowadzone blisko fabryk, ale często
oddzielne odnogi zachodzą aż na dziedzińce rękodziel-
ni. Przez co wszystkie materiały wodą do samej fa-
bryki przychodzą, która znowu rękodziela swe, z bar-
dzo małym wydatkiem, do różnych może rozsyłać por-
sów, a z tamąd na świat cały. Ze wszystkich kana-
łów nayznakomitszy jest Bridgewater, który ponad
wielką rzeką tak jest w poprzek przeprowadzony, że
statki z masztami mogą pod sztuczne jego koryto po
rzecę przechodzić. Kanał ten idzie potém w górę, a
wewnątrz iey na kilka wiorst w różne strony rznięty
jest do tych miejsc, gdzie się węgle znajdują: te
prosto się nasypują w łódki i kanałem wywożą. Jecha-
łem tym kanałem całą milę w górę, spuściłem się po-
tém z niezmiernéj wysokości w dół, na drugi kanał;
gdzie także nabierają węgla. Bridgewaterski kanał
więcej ieszcze zasługuie na uwagę stąd, że jest dzie-
łem człowieka który nie umiał ani pisać, ani czytać,
(Brindley).; a który uczynił podobnem to, o czém nay-
doskonalsi architekci pomysleć nie śmieli. W ogulno-
ści: Anglia jest narodem, mogącym się pochłubić wy-
daniem ludzi we wszelkim rodzaju wyższego dowcipu,
którzy przez sám naturalny rozum z niczego zrobili się
wielkimi i pżytecznymi społecznymi. Komuż nie są
znaiome imiona fabrykantów Wedgwood, Arkwright:
pierwszy z nich był garncarzem, drugi balwierzem.
Drogą do sławy otwartá jest w Anglii każdému. Nikt
w niczem nie może przeszkadzać czyniącemu to, co pra-
wami jest dozwolone; przez co nie naruszają się prawa,
i kogo sąd nie uznał za naruszającego prawa. Wi-
działem iednego właściciela znakomitszych fabryk czu-
gunnych i żelaznych, który dawniey był parobkiem do
kopania rudy, a teraz ma u siebie 6,000 robotnika (ro-
zumie się natemnego). Z okoliczności obchodu pokoju,
dawał on dla nich obiád, na który zabito 18 wołów i
przygotowano ieszcze około 48 pudów plumpuddingu,
5,000 bułek chleba i 100 heczek piwa. Wynalazł on
nową warstwę rudy żelaznej, głębię leżącą od téj,
zktórey pierwéj dobywano. Warstwu ta dostarcza fa-
brykom krajowym niewyczerpaną obfitość materiału;
przez wdzięczność więc właściciele ich dali mu w po-
darku bardzo piękny srebrny serwis, wartujący, na na-
sze pieniądze, około 40,000 rubli. Oto jest, co tam
robią ludzie prywatni! Jeden pomaga drugiemu, wszy-
scy połączeni działają siłami, i przez to właśnie mo-
gą tak wielkich dokazywać rzeczy. Jeden udarowany
zdolnością wynaydowania: drugi łoży kapitał: trzeci
zarządza fabryką: czwarty utrzymuje rachunki i t. d.
To pokazuje, iakim sposobem rękodziela w Anglii mo-
gły byc doprowadzone do terażniejszej ich doskona-
łości. Nadewszystko celują u nich maszyny. Co dzień
się udoskonalają maszyny, zá pomocą pary działające,
a użytek ich coraz powszechniejszym się staje. Przez

nie, nie tylko się w fabrykach poruszają różne inne maszyny; ale też w niektórych domach gotują ięć i myją bieliznę. Tkanie materyi odbywa się za pomocą tychże machin. Oglądałem fabrykę, w której jedna taká machina 120 razem warstatów tkaczowskich poruszała. Po niektórych rzekach pływają łodzie za pomocą tychże machin, przewożą podróżnych i towary. Ale nie dość tego: w Leeds urządzona jest machina parowa, która sama siebie porusza, wychodzi kanałem czugunnym o półtory mili za miasto, a ztamtąd prowadzi partycę węgla, 28 wozów mającą, z których każdy do 180 pudów ma ciężaru: wypada więc, że ta machina dzwiga 5,040 pudów. Kieruje nią ieden tylko człowiek; i iednym tylko poruszeniem korby ruch iey przyspiesza lub zwalnia; posuwa naprzód; utyl coja; albo zatrzymuje, podług potrzeby. Dla samy téy roboty trzymano dawniey 16 koni, z którymi iednak nie można było tego dokazać, co dziś ieden ten sztuczny koń dokazuje. Przyznaię się, iż ze wszystkich ciekawych machin, którem widywałem, ta mnie najwięcey zadziwiała. Czyni ona zaszczyt swojemu wynalazcy i zapewne wkrótce powszechnie używaną byđz zacznie. W Newcastle iuż są dwie, podobnie urządzone maszyny. — Przyszło mi w téy chwili na myśl, że i u nas w Rossyi zdarzają się bardzo wielkie trudności w transporcie soli, z jeziora Eltońskiego do Wołgi, z przyczyny niedostatku kármu i świeżey wody dla wołów lub koni: azaliby nie można tam podobney użyć maszyny. Nie będąc iednak świadomym wszystkich okoliczności miejscowych, nie mogę pewnego o tém dađz zdania. — Prządnice do bawelny, wynalazku Arkreita, doprowadzone zostały w Anglii do takiej doskonałości, iż na dwóch maszynach, mule nazwanych, ieden człowiek przedzie razem 600 nitk: sám nawet nie obraca wrzecion, ale machina, która to wykonywá z daleko większą równością: do człowieka tylko należy wiązać nitki, iestliby się która przerwała. Z naszego lnu rossyjskiego przędą, także za pomocą machin, bardzo delikatne nici. Maszyny te również nie dawno znacznie udoskonalono. W niektórych miejscach nawet piękne noszę na maszynach przędą, na robienie lin i powrozów. Tkanie, iakem iuż powiedział, odbywają tam maszyny, na miejscu ludzi. Z jednego funta bawelny, wychodzi nie długości 167 mil angielskich: takto są udoskonalone te maszyny. Od fabryk do innych obracając się zakładów, a mianowicie dobroczynnych i miłosiernych, nie mnięły też wiele rzeczy godnych zastanowienia w nich ukazała mi Angliia. W żadnym kraju, nie zafundowano przez ludzi prywatnych, tak wielkiej liczby instytucji dla ubogich i chorych, iak tu. W każdym prawie mieście, a nawet w wielu wsiach, znajduie się iedna albo kilka szkólek, urządzonych podług nowego systematu P. Lancastera albo doktora Bell. Tu prawdziwie, iakby w fabryce iakięy, za pomocą maszyny działającej, albo w bawelnianych nowo wynalezionych młynach, teraz ieden chłopiec robi w szkole to, do czego dawniey kilkuset dorosłych ludzi potrzeba było. Tak za pomocą tego zadziwiającego systematu 14letni chłopiec, z łatwością może byđz nauczycielem dla 500, a czasem i tysiąca dzieci; co ia sam na własne oczy wielokrotnie widziałem. Nowy systemat uczenia obdarzył łatwością ukształcenia około 200,000 dzieci ubogich rodziców, które zostałyby może nie nieumiejącymi: a nie można nie mieć nadziei, iż po niejakim czasie rzadki się może znajdzie człowiek w tym kraju, któryby nie umiał pisać, czytać, i nie znał głównych prawideł chrześciańskiej nauki. W miastach rękodzielnych, gdzie dzieci nawet do roboty używają, ustanowione są lekcy niedzielne: w dni te, po mszy świętey, zgromadzają się dzieci do kościołów albo innych miejsc wygodnych, dla uczenia się czytania, pisania i katechizmu. W każdym też miejscu są dobrzy ludzie, którzy się dobrowolnie podejmują ich uczyć. Zapytywałem, azaliż wszędzie można znaleźć znaczną liczbę tak dobrych ludzi, którzyby z ochoty chcieli poświęcić dni niedzielne na uczenie ubogich dzieci? Odpowiedziano mi na to, iż nieco dawniey u-

stanowione były w różnych wioskach, w okolicach miast rękodzielnych, podobne lekcy, i wnet znalazło się 13 młodzianów, którzy chętnie się poświęcili, bez żadney zapłaty, chodzić w niedzielę, o pięć mil i więcej od miasta swojego, dla uczenia ubogich dzieci. Prócz tych szkół, założono teraz w niektórych miastach inne szkoły dla dorosleyszych; w jedney z nich iest 88-letnia staruszka, która uczy się czytać Biblią. — Jakkolwiek iednak państwo to zamożne iest w piękne rzeczy, i iakkolwiek wiele można się tu nauczyć i oświecić, również wiele potrzeba tu mieć pieniędzy. Wszystko tu straszliwie drogo: kroku nie można uczynić bez pieniędzy. Tu o człowieku nie pytają się: kto on iest? iakiey rangi,? ale pytają się: iak ón bogaty? Niestety, kiedy powiedzą: nic nie ma. — Boię się, aby długie pisanie moie nie zrobiło iakiey nieprzyjemności JW Panu: i nie zostaje mi więcej, iako powrócić najczulszą wdzięczność dla JW. Pana, za podaną mi sposobność, widzenia tego kraju, tak godnego uwagi i zastanowienia. Ostatnią podróż moię odbywałem razem z JW. J. S. L. Za najpierwszą zrzęcznością starać się będę przestać JW. Panu niektóre książki i inne rzeczy; iest także moim zamiarem wypracować opisanie roboty okolo sukna w Anglii, i różnych innych technologicznych processów. Zimę mam przepędzić w Edynburgu, i spodziewam się nabyć wiele pożytecznych wiadomości, przez zaznaiomienie się z tumeicznymi uczonymi, „ (z Gaz. Pocz. Póln.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 13go Października.

Najmnieyszey zdaie się nie podlegać wątpliwości, iż Saksonia nie będzie iuż dzieloną; ale całkowicie Prusom się dostanie. — Z Francją zachodzą spory, zkad tém większą iest potrzebą, twierdzącę Moguncyą zupełnie pruskim wojskom oddadź, co w tych dniach rozstrzygnionem zostanie. — Interessa włoskie mają ieszcze za bardzo zwiłkanę.

(z Gaz. Rysk.)

Wiedeń, dnia 17go Października.

Do interessów niemieckich ustanowiona iest udzielna, tak nazwana, Niemiecka Kommissyá, do której mianowani są pełnomocnicy: Austryacki, Baron von Wessenberg, dawnieyszy Posel w Berlinie i Monachium; Pruski, Baron Humboldt; Hannowerski, Hr. Münster; Bawarski, Xiążę Wrede; Wirtemberski, Baron Linden. — Mówią, iż Cesarz Rossyyski, 26 lub 27 t. m. z Wiednia wyiedzie; a nim do Berlina przybędzie, Monachium i Stutgard odwiedzi. — Król pruski i Królewic Wirtemberski zostali właścicielami huzarskich półków austryackich. — Xiążę W. Lichtenstein zgubił solitera, który ważył 102 grana. Baletnik ieden z teatru wiedeńskiego znalazł go, i za powróceniem właścicielowi otrzymał przeznaczoną nadgrode, 5,000 złotych wiedeńskich. — Nymowanie domów w samém mieście miało się podnieść od 5 do 8 milionów. — Hrabia Angony wybrany został na lat sześć dyrektorem towarzystwa przyjaciół muzyki. — Dawnieyszy Król westfalski znaczną summę zlokował był w Tryescie w domu handlowym Labrosse, której potem część większą przyjął w ładunku cukru i kawy, przez dom ten z Hawanach otrzymanych. (z Gaz. Berl.)

— Na uroczystey audyencyi, daney dnia 10go b. m. przez N. Cesarza, Deputowanym Lombardy, miana była następująca mowa.

Najjaśnieyszy Panie!

Nie może byđz dla nas chlubnieysze, ani sercu naszemu przyjemnieysze zlecenie, nad zlecenie złożenia przed tronem W. C. Mości pełnego uszanowania holdu dawnych i nowych poddanych Lombardy, i zapewnienia o ich niezłomney wierności. Gdyż znaleźlibyśmy słowa dla wyrażenia ich serdeczney radości z powodu tych szczęśliwych wypadków, przez które Opatrzność Boska, po tylu doskwiernych latach, powróciła ich znowu berłu Monarchy, który

naywiększą swoją sławę pokładała w szczęśliwości ludów swoich, a którego ludy nie tylko zowią swym oycem, ale też, jako oycy poważają.

Nie mało się przyczynia do szczęśliwości naszej, że się zbliżamy do tronu w chwili, gdy W. C. Mość po tylu chlubnych zwycięztwach oręża swego, połączone ze swoimi potężnymi Sprzymierzeńcami, gotów jestes wielkie dzieło oswobodzenia Europy uwieńczyć pokojem, mającym nam nadać trwałą spokojność. Gdy wspaniałomyślność W. C. Mości, przez tak szlachetne nateżenia przyczyniła się do dobra tylu obcych jego panowaniu ludów, czegoż się nie mają spodziewać poddani i dzieci twoje!

Łaska i dobroć W. C. Mości uprzedziła życzenia nasze, gdy nam raczyłeś w dowód Swoiey oycowskiey miłości, uczynić nadzieję uszczęśliwienia kraiu naszego obecnością Swoią. Szczęśliwa ta chwila doprowadzi ukontentowanie wiernych poddanych do naywyższego stopnia, a widok radości ich i głośne błogosławienia, iak naydowodniey przekonają W. C. Mość, że uczynione przez nas zapewnienie, o wierném przywiązaniu do twoiey poświęconey osoby, nie było dostateczne do wyrażenia całej prawdy.

Cesarz tak odpowiedział:

Uznaję z wdzięcznością wynurzone mi uczucia zaufania i miłości waszey.

Długo kwitnęły wasze błogosławione prowincye pod berłem domu Austryackiego, a zasady umiarkowania i łagodności, z iakimi przodkowie moi panowali nad ludami Lombardzkiemi, niezmiennie i mną powodowały. Jako spokojność i siła Austrii stanowią nayistotniejszą część trwałego politycznego porządku rzeczy w Europie, tak spokojność i szczęśliwość wasza ściśle połączona jest z dobrem innych moich kraiów. Wiedzieli to ci, którzy wszelkiemu społecznemu porządkowi wojnę wypowiedzieli.

Nieszczęśliwym losem od moiego Państwa oderwani, staliście się narzędziem powszechnego zaburzenia; przez wypadki pełne chwały połączeni znowu z témże Państwem, powracacie do szczęśliwego stanu, w którym przeszłe bezpieczeństwo i spokojność wasza, zapewniające rządowi Austryackiemu jednę z jego głównych zasad, przykładają się do ustalenia pokoju w Europie.

Mam nadzieję, iż długie trwanie pokoju poda mi sposobność poświęcenia się całkiem dobru ludów moich.

Zwiedzę wkrótce moje Włoskie prowincye, dla przekonania się bezpośrednio i dokładnie o ich potrzebach i życzeniach.

Powiedzcie tymczasem ziomkom waszym, iż przez dane mi rozmaite dowody szczerego przywiązania, nabyli nowych i niewygastłych praw do miłości moiey. (z *Gaz. Wiedeń.*)

NIEMCY.

(z *Gaz. Ryskiej Zuschauer.*)

Frankfort nad Menem d. 17 października.

Wiadomości godne wiary, i z niewątpliwego źródła pochodzące, zapewniają, że w téj chwili Król Joachim na Kongressie w Wiedniu nader ważne rozpoczął układy.

Od brzegów Renu d. 13 października.

Jedno z pism publicznych, za podobne do prawdy, podaje następujące postanowienia Kongressu: Królestwo Saska nie utrzyma się w teraźniejszych swoich granicach; Prusy i Bawarya otrzymają lewy brzeg Renu; Juliak i Berg do Prus należeć będą; Brabancya przyłączy się do Hollandyi; Niemcy nie będą Państwem związkowem ale Cesarstwem, i będą miały Stany narodowe i Trybunał Państwa, urządzenie wojska będzie iednakie; Moguncya się Bawaryi dostanie; ustanowienie cła od spławu na rzekach nie będzie zależało od szczególnych Xiążąt; Konstytucye Kraiów Kongressowi podane będą; zakon Maltański ani Malty, ani Korfu nie otrzyma.

Od brzegów dolney Elby dnia 10 października.

Podług gazet angielskich, Król Duński má otrzynać Hamburg, który z Altoną iedno miasto ma

czynić. — Powiadaia, iż w Stade nowy port ma się założyć.

Od brzegów Menu d. 15 października.

Pełnomocników angielskich i francuzkich ieden tylko punkt w Wiedniu poróżnia, a tym jest: zjednoczenie Belgium z Hollandyą, co się Francyi niepodobna. Rozumieią iednak, że ta trudność nie jest mianą za istotną od samychże Francuzów, są wszem przekonani, że Francya chce zostawić przez to w pamięci zezwolenie swoje.

— Xiążę następcę szwedzki; podług *Dziennika rozpraw* (*Journal des debats*) nie otrzymał od Cesarza Austryackiego listu, zapraszającego na Kongres Wiedeński równie z innymi Monarchami. Okoliczność ta bardzo niespokojnym czyni Xiążęcia Następcę. Wiadomo, że on, w Paryżu ieszcze, był bardzo ozięble przez Cesarza Austryackiego przyjętym, i że wiele mocarstw Europejskich mocno obstawały za synem Gustawa. Gdy Xiążę następcę Szwedzki starał się w miesiącu lipcu o zezwolenie Anglii, a by mógł opanować Kopenhagę i Zelandyą, pod pozorem ukarania Króla Duńskiego, za jego nieszczerę postępowanie; Dwór Londyński urzędownie odrzucił to żądanie i oświadczył, iż Króla Duńskiego w teraźniejszych jego posiadłościach gwarantować będzie.

— Konstytucyá Niemiecka ułożona będzie przez Austryą, Prussy, Bawaryą i Hannover, która dalszym niemieckim Monarchom do przyjęcia się podá. Ma byđz ona już wygotowana i wkrótce w druku się ukazé, Jest podobieństwo, że Włochy, Polska i Saxonia o losie swoim naypierwiey się dowiedzą. Rozchodzi się pogłoska, że Arcy Xiążę Karol, — — — — — á Xiążę August Ferdynand Pruski na Vice Królów mają byđz przeznaczeni.

Od brzegów Menu, dnia 18go października.

(z *Gaz. Berlińskiej*)

W Landau Xiążę Berry miał oświadczyć nieukontentowanie swoje dowódcy, Jenerałowi Verrieres, za spóźnione uwiadomienie o uznaniu Burbonów — Tamże Merowi tylko i jednemu oficerowi ozdoby udzielił: obadwa oni pomocą byli Jenerałowi Schramm, który z okoliczności lednego poselstwa, na dobro Ludwika XVIII, mogłby zostać rozstrzelanym. — Nie Major placu Huningi, ale Major 7go regimentu, na rok do aresztu skazany został, za nieprzyjemne rządowi mowy. — Do gwardyi bokowéy Króla Francuzkiego stu Szwaycarów, mają byđz tylko przyjmowani ludzie mający wzrostu 5 do 9 cali, wieku lat 21 do 40, i mający świadectwa swoiey wierności. Każdy z nich, prócz mieszkania, opału, świec i wielkiego uniformu, pobierać má rocznie, 720 franków żoldu, a 150 franków na mundur, i jest w randze wachmistrza wojsk liniowych.

ANGLIA

Londyn dnia 14 października.

Podług ostatnich wiadomości z Ameryki, pod dniem 4 września, mieli już Anglicy i miasto Alexandryą w Wirginii opanować, i zburzyć w niem gmachy publiczne, nie naruszając iednak własności prywatney. — Powiadaia, iż Prezydent Madison z dalszemi władzami, które były z Washingtonu umknęły, powróciły do tego miasta. Natychmiast mianował Kommissyą dla weyrzenia w działania Jenerała Armstrong i wyższych oficerów, którzy Washingtonu bronić byli powinni, a tém czasem zawiesił ich wszystkich od sprawowania urzędów. — Na przełożenie kupców naszych w Kadyzie, zezwolił Król Hiszpański na wywiezienie do Ameryki Hiszpańskiéy rekodziel naszych bawelnianych, które tam były wprowadzone, i za które cło już opłacono: pozwolenie to tylko do 31 grudnia jest zamierzone. — W Hiszpanii co raz większa pokazuje się niespokojność. Stany Cortes, i ich stronnicy mają wielką liczbę przyiaciów w wojsku, a mianowicie Geryłów i dowódcę ich Mina. Miał on, chociaż nieszczęśliwe, uczynić przedsięwzięcie na zdobycie Pampeluny, podług innych twierdzy St. Sebastyan. (z *Gaz. Rysk.*)

— Gazeta nadworna Londyńska pod dniem 1 października zawiera listę 26 okrętów liniowych, które Admiral Cokburne w zatoce Chesapeak zdobył, odebrał lub spalił, i 38 innych okrętów, o których zdobyciu dotąd wiadomości nie było. — Admiral Bradley, który za oszukanie poczty przez fałszywy podpis na śmierć był skazany, ma być teraz wysłany na wygnanie. — Z przyczyny, że od niejakiego czasu w Londynie małe nawet dzieci złodziejóm do kradzieży pomagały, w nadziei, iż kara prawem przepisana wykonaną na nich nie będzie, Xiążę Regent, podług doniesień gazet Angielskich, ogłosił kazał, ażeby pierwsze dziecię, o występki przekonane, nad którymby spełnienie kary miało być podług prawa zawieszona, odtąd bez najmniejszej łaski było karane. — W Londynie na rozkaz rządu sporządzono najsłabszą listę żebractwa znajdującego się w mieście i pokazało się, że liczba ich 15,288 wynosi, w tej liczbie 6,000 dorosłych, a 9,288 dzieci, które po ulicach i miejscach publicznych, podług tegoż obliczenia, przez rok, 97,000 funtów szterlingów dostawały. Spodziewają się, że odtąd policja, a szczególniej Lord Major Londynu na rok przysły obrany P. Samuel Birch, najsukcesowniej temu zaradzić potrafi. — Znaniomy Statystyk P. Colquhoun zdobył, które Anglia od roku 1792 uczyniła, wynosi na 100 mil. f. s. z których 78 milionów przez traktat Paryski powrócone być mają. Od początku ostatniej wojny w okrętach i towarach uczynione zdobycze, mogą od 50 do 60 milionów wynosić. — Ludność Państw Brytani W., po odjęciu miliona i pół, które traktatem Paryskim powrócić obowiązowała się, wynosi 56,655,000 dusz. Z tych 40,058,000 mieszkańą w osadach wschodnio-indyjskich, a między nimi tylko 25,000, to jest: 2600ta część, jest Anglików.

— Gazeta Londyńska, *Morning-Chronicle*, zawiera następujący obraz Skarbu Brytanii W. w ostatnim wieku do czasów najnowszych, podług urzędowych rachunków. Czysty obraz szybkiego wzrostu wielkości i potęgi tego państwa. — Przychód pieniężny z podatków i pożyczki: w roku 1701, summa, którą Parlament na potrzeby publiczne przeznaczył, wynosiła 3,769,375 funt. szter.; w roku 1714, ostatnim panowania Królowey *Anny*, 5,691,803 funt. szterlingów; w 1726, ostatnim roku panowania *Jerzego I.*, 7,224,175 funt. szter.; w 1750, ostatnim roku panowania *Jerzego II.*, 10,486,457; w 1762, ostatnim roku siedmioletniej wojny 19,616,219, funt. szter.; w 1782, ostatnim roku Amerykańskiej wojny, 24,261,477 funt. szter.; w 1801, ostatnim roku wojny z Rzeczą-pospolitą Francuzką, 68,923,970 funt. szter.; w 1813, ostatnim roku wojny Maltańskiej (tak ją *Morning-Chronicle* nazywa), 110,028,971 funt. szter. (*) *Wydatki na Marynarkę wyłożone*: w roku 1701 = 1,046,397 funt. szter.; 1726 = 1,500,000; 1762 = 2,98,251; w 1782 = 7,805,285; w 1801 = 15,800,000; w 1813 = 21,996,624, *Wydatki na siłę zbrojną lądową z subsydjami wojennymi*: w roku 1701 = 425,998; w 1726 = 1,000,000; w 1772 = 6,000,000; w 1782 = 7,661,000; w 1801 = (nie kładąc tu 3,785,000 dla Irlandyi) 12,765,000; w 1814 = (nie licząc 3½ mil. dla artyll. a 3¼ mil. dla Irlandyi) 40,765,936 funt. szter. — *Dług publiczny wynosi*: w roku 1701 = 16,394,701 funt. szter. w roku 1714 = 50,644,304; w 1726 = 50,793,555; w roku 1738 = 46,661,757; w 1749 = 74,221,685; w 1762 = 110,605,836; w 1785 = 212,302,429; w 1793 =

(*) Do tej summy należy jeszcze 7,813,574 długu nie opartego na funduszach publicznych.

258,251,248; w 1801 = 484,365,474; w 1810 = 722,466,770 (**); w 1814, dnia 1go lutego = 814,867,527 (**); do tych ogromnych summ należą jeszcze, 60,968,966 funt. szter.

Siła morską Angielską w czerwcu 1814 roku, liczyła: 754 okrętów wojennych w rzeczywistej służbie znajdujących się, a w tej liczbie 160 okrętów liniowych, i 155 fregat. 201 gotowych do wyścia pod żagiel, ale nie będących w czynnej służbie i 89 na warsztatach; z tych wiele już gotowych, jak np. *Nelson* 120 działowy. Ogół 1,044 okrętów; liczba matków 100,000; żołnierzy morskich 187 kompanij, czyli, 37,668 ludzi. (z *Gaz. Oestr. Beob.*)

PRUSSY.

Berlin, dnia 25 października.

Przybyli do tułejczy stolicy: Posel Króla Hiszpańskiego przy Cesarzsko-Rossyjskim Dworze, kawaler Hrabia *de Bardosi Alava*, z *Petersburga*; Jenerał Rossyjski *Gurjew*, z *Hamburga*; Jenerał francuzki *de Porceau* z *Paryża*; Podpółkownik *Więskowski*, i major *Romberg*, z *Burghoff*, z batalionami grenadyerów zachodnio-pruskich, i szląskich; Kapitan *Witte* z baterią 12 funtowych dział Artyll. gwardyjskiej. Wyjechali: Półkownik, Xię *Hohenzollem Höchingen* do *Wiednia*; Jenerał Francuzki, Baron *de Martiral*, do *Warszawy*. (z *Gaz. Berlin. Sperr.*)

Berlin dnia 27go października.

Przybyli tu Xiążę *Solms-Loch* ze *Strelitz*, a Rossyjscy Jenerałowie, Baron *Drisen* i *Zayców* z *Hamburga*. — Francuzki Jenerał *Proceau* do *Gdańska*, a Hiszpański Posel Hrabia *de Bardosi Alava* do *Madrytu*, wyjechali. — Ministerjum Pruskie wojenne dnia 24 t. m. ogłosiło wyroki gabinetowe Królewskie pod dniem 14 i 19 października w *Wiedniu* datowane, w których zaleca, ażeby sześć batalionów granadyerskich, które w ostatniej, z taką chwałą ukończony wojnie, jedną brygadę składały, nie były z sobą rozłączane, ale formowały dwa regimenty granadyerów; także, aby bataliony granadyerów bokowych pierwszy i drugi Prus wschodnich, formowały jeden regiment granadyerski; nakoniec bataliony granadyerów pomorskich, Prus zachodnich i szląskich, mają stanowić dwa półki, z których jeden nazywać się będzie, półkiem *Cesarza Alexandra*, a drugi *Cesarza Franciszka*. — Król Pruski rozkazał, ażeby krzyże żelazne 1ey i 2ey klasy, iako też 5ey klasy orderu Rossyjskiego ś. *Jerzego*, zostały dzie dzicznymi tych osób, które niemi są ozdobione.

(z *Gaz. Berlin.*)

OGŁOSZENIE RZĄDOWE.

3 Od Minskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie, aby Obywatel, Kolleski Sowietnik, Jan Lubański, potrzebne do sprawy odbywającej się w Pińskich Sądownictwach, o zawładaniu przez niego należących do miasteczka *Karolina*, gruntów, zamku, budowli i innych przynależności, od dnia wydrukowania niniejszego ogłoszenia w gazetach, przysłał w przeciągu trzech miesięcy, z tłumaczeniami na język Rossyjski dokumenta, a to nieodmiennie; w przeciwnym zdarzeniu, bez nich nawet przystąpi się do ostatecznego postanowienia. Dnia 11go Oktobra 1814. Sekretarz Czerniajew.

(**) W tym się obeymuje nieopartego na funduszach publicznych długu 47,427,275 funt. szter.

(**) Z tego można odjąć 97,357,971 funt. szter. jako dług siedmioletniej wojny, który przeniesiony jest do komisji umorzenia długów publicznych.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 22go października.

Rosyyski Jenerał Leytnant, Xiąże *Richelieu*, z *Peterzburga*; Austryacki Jenerał Major, Hrabia *Nugent*, z *Londynu*; i Hr. *Marcolini*, z *Czech*; tu przybyli.

Dnia 23 października.

Cesarz Jegomość, N. Cesarzowi *Alexandrowi*, stosownie do Jegoż przyjęcia, ofiarował półk pieszy *Hillera*; Królowi Pruskiemu, *Fryderykowi Wilhelmo- wi*, półk huzarów *Stipsitza*; Królowi Bawarskiemu, *Maxymilianowi Józefowi*, półk dragonów *Hohenlohe*; a Xięciu następcy tronu Wirtemberskiego, półk huzarów *Blankensteina* — Drugim właścicielem półku Cesarza *Alexandra* mianował C. J. Marszałka polnego *Kollera*, do innych półków tu wyliczonych są także mianowani drudzy właściciele.

Dnia 24 października.

Nasz Cesarz, dzisiaj rano o godzinie 5tej, a Król Pruski o południu do *Budy* wyiechali. Cesarz Jegomość Rosyyski, który dziś rano półkowi swemu ćwiczenia z ogniem przed sobą odbyć dozwolił, dzisiejszego wieczora w tęż drogę miał wyiechać.

Zawczora Hrabia *Zichi*, Minister Stanu i konferencyi, dawał wielki bal, który bytnością swą zaszczytili NN. Cesarstwo Ichmość Rosyyscy, Królowie Pruski, Duński i Bawarski; Xiężne *Oldenburska* i *Weymarska*, W. Xiążę *Konstantyn*; Xiążęta *Następcy Bawarski* i *Wirtemberski*; Xiążęta *Pruscy Wilhelm i August*, oraz wszyscy Arcy-Xiążęta Austryaccy.

Wczora o południu cały orszak C. J. Rosyyskiego znajdował się na nabożeństwie w kościele Greckim Cesarzsko-Rosyyskiego poselstwa. Wieczorem był bal pokojowy u dworu.

Król Jegomość Pruski Jenerała jazdy, Barona v. *Stiepsitz*, ozdobił orderem czerwonego orła, pierwszej klasy, który mu przesłał z następującym własnoręcznym listem: „Gdy J. C. Mość Pan WPana był łaskaw, mianować mię naczelnikiem walecznego półku huzarów, który dotąd ze znaną sławą imie WP., wielce szacowny Jenerale, nosił, przeto nie mogę bez ukontentowania wyrazić WP., iż przez tę okoliczność w ścisleysze z nim wchodzę stosunki, a razem publicznie wyznać, iak bardzo szacuję jego zasługi, któreś WP. już oddawnia okazał. Z ukontentowaniem téż przesyłam mu znaki moiego orderu orła czerwonego. Zyczę razem, aby półk ten był uwiadomiony o stosunkach; w iakich się z nim znajduję, i wzywam WP. do oświadczenia tegoż półkowi. Wiedeń dnia 20 października 1814.

XIĘZTWO WARSZAWSKIE.

z Warszawy, dnia 1 listopada.

Od kilku dni przebywa w *Warszawie* JW. Jenerał *Hertel*.

Dnia 27go p. m. przybył tu Jenerał brygady *Hebdowski*, Dyrektor jeneralny popisów wojskowych, i stanął w pałacu *Karasia* na *Krakowskiem* przedmieściu.

Przybyli tu w tych dniach Francuzcy: Jenerał Brygady *Baron Martial* i Półkownik *St. Amour*, mający zlecenie od Rządu swojego czuwać nad potrzebami jeńców wojennych Francuzkich, z Rosyi powracających. Pierwszy udaie się do *Białego Stoku*, gdzie ma przemieszkiwać, dopóki trwać będą przechody; drugi zaś za transportem jeńców, który już opuścił kraie Rosyyskie dla czuwania nad jego potrzebami. (z *Gaz. Koresp. Warszaw.*)

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 17go października.

Zawczora w obecności Królewskiej familii w kaplicy pałacowej w *Tuilleries* odprawiły się exekwie za duszę *Maryi Antoanety*, mieszczelivéy małżonki *Ludwika XVI*. Biskup *Karkasoński* mszą odprawiał, a dziesięciu innych Biskupów, którzy nie dawno do *Francyi* powrócili, assistencyą składali. — Stosownie do wyroku Królewskiego, Członkowie legii honoro-

wéy, jeżeli nie mają 3,000 franków dochodu z dóbr nie ruchomych, na żądanie otrzymują patent kawalerski na swoją osobę; a jeżeli dziad, syn i wnuk, ieden po drugim będą Członkami legii, na ówczas dostojność szlachecka zostaje dziedziczną w ich rodzie. (podług dekretu *Napoléona* pod rokiem 1810, przywilej ten służył tylko starszym synóm.) — Abszytowani, ale zdolni ieszcze do służby żołnierze starey gwardyi wezwani zostali do służby, w grenadyerah i strzelcach *Francyi*. — Projekt do prawa względem święcenia dni niedzielnych od Izby Deputowanych przyjęty został. — Pomiędzy Deputowanymi, którzy nie dawno Królowi powinszowanie składali, znajdowało się także wielu Korsykanów. (mowy ich *Monitor* nie umieścił.) — Arcy-Biskup *Mechlinski Pradt*, który nielaskę na siebie sściagnął, z *Paryża* do *Auvergne* się oddalił. Wiadomo, iż on jest W. Kancelrzem legii honorowej. — Artykuł o stanie *Francyi*, który w *Dzienniku Rozpraw* się znajdował, ma być napisany przez *P. Chateaubriand*, i w różnych prowincjach Królestwa był przedrukowany. — Regent *Portugalski* ogłosił wolność handlu z *Brezylią* banderóm wszystkich narodów.

Dnia 18 października.

Monitor ponawia uwiadomienie, że on jest jedyną we *Francyi* gazetą urzędową. — Król wydał następujący wyrok: „Dobra należące dawniey do naszych kuzynów *Ludwika Filipa Józefa Xiążęcia Orleańskiego*, które nie zostały ieszcze alienowane, naszej synowicy i kuzynce *Ludwice Adelaidzie Orleańskiej* siostrze ich powrócone być mają. — Jenerał *Leytnant Cara St. Cyr* wyniesiony został na godność Hrabiego. — W lazaretach znowu postanowieni są *Kapelani*. — Zachodnia część *Sabaudyi*, która dla nas przypadła, podług rachunku *P. Riboud* ma 279,000 hektarów powierzchni, na której mieszka 180,000 ludzi. Pierwszy tom pamiętników *Napoléona* znajdzie się już pod prassą. — W *Lugdunie* wystawiona będzie kaplica, na pamiątkę tych, którzy w tém mieście padli ofiarą Konwencyi. — Dnia 12go o godzinie 3ey przybył Xiążę *Berry* do *Tuilleries*. — Paryżanie zapatrują się z radością na przechadzki publicznych na dzieci Xiążęcia *Orleanu*. Jest ich troje: Xiężniczka *Orleanu* ma lat 5, Xiężniczka *Valezji* pół czwarta roku, a Xiążę *Szartru* lat 2. — Prefekt Departamentu górnego *Renu P. Lezay Marnesia* umarł z ran, które dnia 5go b. m. odebrał, towarzysząc Xiążęciu *Berry* w *Hagenau*. Huk dział i okrzyki ludu przstraszyły konie, wywrócił się powóz, a Prefekt ranił się niebezpiecznie w głowę.

— Jenerał *Martial* otrzymał zlecenie udać się naprzeciw jeńców powracającym z Rosyi, którema wydane są potrzebne summy na udzielenie im wszelkiego wsparcia. — N. Cesarz *Alexander* pisał do Hr. *St. Priest* byłego Ministra Stanu i Jenerała Porucznika pod *Ludwikiem XVI*, ubolewając nad stratą syna iego, Rosyyskiego Jenerała, który poległ pod *Reims*, i razem stosownie do iego próśby zwracając młodszego iemu syna, który także był w służbie Rosyyskiej. — Zawczora Dwór włożył załobę na trzy tygodnie po Królowéy *Sycylijskiej Karolinie*. — Listy z *Porto-Ferajo* pod dniem 10 września donoszą, że *Napoléon* 3,000 ludzi zatrudnia około budowy dróg. Sam mało jest teraz przystępny. Rzadkie są komunikacje między tą wyspą, a lądem. Jenerał *Flor...* (*Florille*) i kilku oficerów Korsykanów, ze *Włoch do Porto-Ferajo* przybyli. Do trzech młodych Francuzów, którzy przy *Napoléonie* zostać chcieli, powiedział on: „Idźcie do domu i służcie wiernie i poczciwie swemu dobremu Królowi. „Pieniądze i medale, które się już w cyrkulacji pokazały, są fałszywe. (z *Gaz. Berlin.*)

H I S Z P A N I A.

Przyjeżdżający z *Hiszpanii* powiadaia, iż obadwaj *Minowie*, stryy i synowiec, ułożyli plan, za-

palenia wojny domowej i opanowania *Pampeluny*; jednakże żołnierze Królowi wiernymi zostali, a *Minowie* bystrości tylko koni ocalenie swé winni: chociaż ieden z nich późniew nie co miał być poymany. (z *Gaz. Rysk. Zusch.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

(z *Gazety Ryskiej i Berlin.*)

W *Portsmouth i Plimouth*, z wielkim pośpiechem robią się przygotowania do nowéj wyprawy, która ze 3 okrętów liniowych, z wielu statków lekkich i przewozowych składać się ma, i zabierze z sobą 3,000 ludzi. Wyprawa ta ma być wysłana do południowych Prowincy Stanów Amerykańskich.

— Był to nie perukarz Francuzki, ale Major Amerykański, który w *Washingtonie* z okna domu *P. Galattin* strzelił do Jenerała Angielskiego *Ross*.

— *Gazeta Kwebekska* donosi, że Jenerał *Serrurier*, Poseł Francuzki przy Stanach Zjednoczonych, ożenił się z Panią *Paterson*, dawniejszą małżonką *Hieronia Bonapartego*.

— Podróżny pewny oglądał Pałac w *St. Cloud* i znalazł w gabinecie, w którym *Napoleon* pracował, wszystko zupełnie w takim porządku, iak było, kiedy on tam mieszkał. W pokoju tym znajduje się popiersie *Juliusa Cezara*; książki w tych samych szafach i w takim porządku, iak ie *Napoléon* uszykował, iako to: listy *Juniusa*, Rozprawy parlamentu Angielskiego; *Historja żeglugi Angielskiej*; *rapporta* o bitwach morskich Angielskich; w ogólności więcey ksiąg o *Anglii i Irlandii*, aniżeli innych krajach *Europy, Francyą* iednak wyłączając.

— *P. Latour-Maubourg*, dawniey sprawujący interesa w *Konstantynopolu*, na téż godność do *Hannoweru* iest mianowany.

— W *Paryżu* wielu kupców znaczne otrzymali sprawunki zapisanych meblów na wyspę *Elbę*.

— Do *Dublina* przybył ieden podróżny, który 20go sierpnia widział *Napoleona* na wyspie *Elbie*. Po więkšej części to, co on opowiadał, iuż iest wiadome. Ubiór jego, był mundur Półkownikowski, koloru zielonego, epolety małe, spodnie i kamizelka białe, półczochy i trzewiki — Oczy małe błękitne, dość pełnéj twarzy, postać bardziej filozofa, niż żołnierza, uymuiący w mowie, odrażający w milczeniu — Obok niego matka jego dawniejsza piękność, ani iednego zbroynego okrętu w bliskości téj wyspy nie má. &c. &c.

OGŁOSZENIE RZĄDOWE.

1 Dworzańska Opieka, Exystująca przy Sądzie Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów, w rozbiorze Dzieła Opiekuńskiego o Sukcessorach po Janie Niewiadomskim Półkowniku woysk byłych Polskich, dziedzicu Folwarku *Kożan*, w Obwodzie i Powiecie Białostockim będącego — dostrzegając, iż po tymże Półkowniku Niewiadomskim, *Wincenty Syn i Józeffa Córka*, prawnemi Sukcessorami pozostali — już mają lata zupełne do rządzenia się majątkiem, i wyszli zpod mianey przez *JW. Dyonizego Lewickiego Marszałka Powiatu Białostockiego i Kawalera Opieki* — kiedy powzięła wiadomość, iż *Wincenty Niewiadomski* ieszcze w roku 1805 ze *Szkół Białostockich* wydaliwszy się, dotąd nie zgłosił się, gdzieby przebywał; i kiedy za weyściem *Józeffy Niewiadomskiej* w związku Małżeńskie z Wielmożnym *Kazimierzem Krzyżanowskim Sztabs Rotmistrzem pólku Ułaskiego Sybirskiego* za rękoinstwem, tymże *Sztabs Rotmistrzem Krzyżanowskim* majątek *Kożany* tymczasowie w zarządzenie, do jawienia się *Wincentego Niewiadomskiego* iuż wysłanego z *Opieki* został, z obowiązkiem zkładania w *Dworzańskiej Opiece* rachunków, oddany. Przeto potrzykrotnie przez krajowe i zagraniczne *Gazety* *Wincenty Niewiadomski* o rzeczonym urządzeniu majątku zapewnia się, i razem dla ułożenia się z siostrą *Sztabs Rotmistrzową Krzyżanowską* względem majątku po ich *Rodzicach* pozostałego powołuje się z tym zastrzeżeniem; iż za niewawieniem się *Wincentego Niewiadomskiego* od daty pierwszego ogłoszenia w *Gazetach* w prze-

ciągu roku, po zakończonym takowymże rocznym terminie, *Dworzańska Opieka* z pod swego zawiadywania całkowity majątek uwolni, i bez obowiązku składania rachunków, przy *WW. Sztabs Rotmistrzach Krzyżanowskich* ony zostawi. Datt w *Sokołce* roku 1814 7bra 28go dnia. Na oryginalu podpisano. — Sędzia Sądu Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów *Franciszek Grodzki*, Sekretarz Sądu Powiatowego *Maciułowicz*.

Zgodno: Sekr. Kardynałowski.

OGŁOSZENIA SĄDOWE

3 W Sądzie Ziemskim Wileńskim między Wierzycielami zesłego *JPana Boward d'Armantier* odchodziła *Kompetytorska Sprawa*, w której na *Kredytorach i Pretensorach* stawających i przybydź mogących, decydowana została *komportacya Dokumentów*, zacząwszy od dnia 20go gbra roku idącego, z oddaniem adynicem kopii z *Spraw* w przeciagu czterech niedziel, do *Kancellaryi Aktowej Ziemskiej Wileńskiej*, pod *registrami* spełnić się powinna, i dalsze ustanowiono *wyroki początkowe*, iako po *ultymarnym skonwinkowaniu Sukcessorek*: żeby więc *Kredytorowie i Pretensorowie sub amissione causæ*, a *Debitorowie* że w *niestanności oczewisty nastąpi wyrok*, zatym *uiedogodności własney winie przypisać* będą powinni, w przyszłym *Sprawy* przypadnieniu do *oczewistey przystąpiłi rozprawy*, niniejsza *trzykrotne* do *Gazet Kuryera Litewskiego* podaje się *awizacya*.

EDYKTALNA CYTACYA.

3 My *Prezydent i Assessorowie* wysoko upoważnionego *Konsystorza miasta Rygi*, *Jego Imperatorskiej Mości*, *pozywamy i razem oznajmujemy* bywyszemu tuteyszemu *kupcowi Johanowi Heinrichowi Hadra*, że *żona WMPana, Katarzyna Hadra*, urodzona z *Drezdnów*, stawała przed nami *skarżąc się* o to, że *WMPan* w roku 1810 w *miesiącu Nowembrze*, *ptajemnie oddalił się z Rygi* i opuścił ją, a o *swaim życiu i gdzie przebywasz* dotąd *nieoznajmujesz*; przeto, i na ten koniec *wydaliśmy Proklame i pozywamy*, abys od *daty dzisiejszey* za sześć *miesiący* stawał przed *Konsystorzem* *Jego Imperatorskiej Mości* *miasta Rygi* do *rozvodu*, w *razie nieposłuszeństwa*, wszystko się *spełni* co tylko *Prawem* iest *zawarowane*. Datt w *Rydze* *Septembra 1 dnia 1814 roku*.

EDIKTAL CITATION.

3 *Präses und Assessoren*, eines *Wohlehrwürdigen Konsistorio der Kaiserlichen Stadt Riga*, fügen euch den *ehemaligen hiesigen Kauffmann Johan Heinrich Hadra* hiermit zu wissen, dass *Eure Ehegattin Catharina Hadra*, geborene *Dresden*, vor uns *klagend angebracht*, wie ihr dieselbe bereits im *November Monat 1810 heimlicher weise verlassen*, auch von hier *entfernt*; und ihr von eurem *Leben und Aufenthalte*, bis *ietzt keinen Menschen Nachricht gegeben* habt, weshalb sie denn, dieser eurer bösslichen *Verlassung* wegen, von euch *geschieden zu werden gebeten*, dieser halb *citiren* und laden wir euch *Johann Heinrich Hadra* hiemit *der gestallt endlich und peremptorio*, dass ihr *inner sechs Monathe à dato dieses öffentlichen Proclams*, vor diesem *Wohlehrwürdigen Konsistorio* *erscheinet*, auf die *wieder euch erhobene Ehescheidungsklage* euch *vernehmen lasset*; und den *Ausspruch rechtens erwartet*; widrigenfalls bey eurem *ungehorsamlichen Ausbleiben* demnach *ferner ergehen* wird, was *Recht ist*. — *Riga Konsistorio* den 1 *September 1814*.

O S W I A D C Z E N I E.

1 *Excerpt Oświadczenia z Protokółu Potoczego Ziemskiego Pttu Wileń.* w dacie poniżej wyrażoney uczynionego, i teyże daty pod pieczęcią *Urzędową Ziemską Powiatu Wileńskiego* iest *wydan* — Roku *tyśiącznego ośmsetnego czter-nastego* *miesiąca* *Oktoobra* *dwódziestego ómega* *dnia*.

Po *odwołaniu Sądów* przed *Aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego*. — *Stawiając osobiście* *W. JPan Antoni Bunk* *Adwokat* *miasta Wilna*, *oświadczenie* *nózey* w *treści* *wyrażające się* do *Protokółu* *wpisać* *podał* — w *tych* *wy-*

razach: oświadczenie imieniem J. Pana Frydrycha Frohlanda Burmistrza miasta Gubernskiego Wilna czyni się z następnej okoliczności — Lubo z zapowu roku terażniejszego tysiąc osmsetnego czternastego Oktobra szesnastego dnia, z powództwa JOO. Xiążąt Michała Półkownika wojsk Polskich, Mikołaja Porucznika tegoż Wka Radziwiłłów, oraz W. Franciszka Edwarda Pileckiego byłego Prezydenta Ziemskiego Lidzkiego Opiekuna nieletniego JO. Xięcia Franciszka Radziwiłła Generałowicza wojsk Litt, na iednoczasową rozprawę po wszystkich Kredytów i Debitorów przed Sąd Ziem. Grodzień. expertowanego, oświadczaający się Frohland, nabiera przekonania; że o dług przez JO. Xięcia Porucznika Radziwiłła w roku tysiąc osmsetnym dziewiątym za Cukry i Lody do handlu oświadczaającego się ezer. złotych piętnaście i złotych dwa, honorowie na słowo zawiniony — w również kolei, celem zyskania odpowiedniej satysfakcyi do tegoż Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego Ziemstwa Grodzieńskiego został zaadcytowany — Lecz z drugiej strony, zważając na odległość miejsca i ewisceracyą procederową, iak daie się doświadczać w Sprawach konkursowych (oddając tę kwestyą własną a szlachetną samego Debitora delikatności) niniejszym oświadczeniem przed Sądem i publicznością istotny Kredytor zapowiada — Ze w żadnej Jurzydykocyi powyższej należności ezer. złotych piętnaście i złotych dwóch na majątku Xięcia Mikołaja Radziwiłły dochodzić nie będzie — ba owszem debet takowy z księgi handlowej natychmiast kasunie, nikczemni, i za nie poczytanie — Jakowe postanowienie chcą mieć za ważne i gruntowne w Akta Sądów Powiatowych, a później w Gazetę Kuryera Litewskiego zamieszcza — U tego oświadczenia podpis w Protokule takowy, do którego w imieniu Aktora jako Plenipotent podpisuję. Antoni Bunak Adwokat i Plenipotent.

Correctum Adam Dank za Ziem. Pttu Wileń. Regent.

x. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą &c. Excerpt Oświadczenia w dacie niżej wyrażającego się wypisanego z Protokolu Potocznego Sądu Ziemskiego Powiatu Grodzieńskiego, na prośbę W. Tadeusza Oskierki Dworzanina b. Skarbu Litewskiego w dniu 24. Octobra 1814 Roku pod pieczęcią Urzędową jest wydan.

Roku 1814. Mśca Oktobra 22. dnia Niżej podpisany Tadeusz Oskierka z mocy Generalney Plenipotencyi na osobę moją od JW. Kazimiry z Zielinskih Norbertowey Zielinskiej Sędziny Pokoju Powiatu Jnowrocławskiego wydaney, a na dniu 15. Mśca Lutego w Roku 1812. przed Urzędem Notariusza Publicznego Powiatu Jnowrocławskiego przyznaney, w Jmieniu teyże JW. Zielinskiej Sędziny iak nayuroczystsze zapisuję Oświadczenie z następnych powodów. Po zeszytach niegdys Ludwiku i Teressie z Tyzenhauzow Oskierkach Réfferendarzach Litewskich, wszelkie dobra, fundusze i Majątki pozostałe, wedle opisow i postanowień między niemi zawartych, iak na Synow Réfferendarza Oskierki dostać się były powinny, tak podobnież równa, i iednostayna Scheda dobr i funduszów pomienionych, w sposobie exdatocyi dla Matki oświadczaającej się zaślugaocy Anieli z Oskierkow Zielinskiej Generałowey Woysk Polich, a Córki zeszytach Réfferendarstwa Litewskich sprawiedliwie należała, i należy. Wdochodzeniu iakowey własności, gdy od lat już kilkunastu za remissami Departu zgo Gubernii Litewsko Grodzieńskiej rozpoczęty przez zeszlą Generałowę Zielinską w Ziemstwie Grodzieńskim proceder, a przez icy Córke dziś protestująca się Sędziną, szczególiniey z JW. Józeffem Oskierką Podkomorzym Chełmińskim, i dalszym onego rodzeństwem kontynuowany, do ostatcznego zbliża się wkrótce rozwiązanie, pomimo to iednak kiedy JW. Józef Oskierko Podkomorzy Chełmiński, część przez siebie po zeszytach Réfferendarzach Litewskich odziedziczoną, i od Braci przykupioną z układu zmównego z swoimi Wierzycielami, pod taxę i Exdywizyą w Gubernii Minskiej wyprowadzając się oświadczył i przeznaczył; tym sposobem nieusprawiedliwiwszy się ieszcze co do schedy wtychże dobrach niewolnie zawłaszczoney, a do Dziedzictwa zaślugaocy się Delatorki przez głowę icy Matki należącej się, oddać oną nieprawnie pod rozbiór Kredytorski usiłanie. W zamiarze zatym sprawiedliwego ostrzeżenia, że Dekret Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w Majętności Szacku Gubernii Minskiej zapasć mający za Remissami Departamentu zgo Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej w Sądzie Ziemskim Grodzieńskim z całym domem i rodzeństwem JW. Oskierków ustanowionemu, i do końca zbżonemu, tak przez to samo i Scheda dla zaślugaocy się Delatorki w ogólnych Majętkach po zeszytach Ludwiku i Teressie z Tyzenhauzow Oskierkach Réfferendarzach Litewskich pozostała przynależna, i ciągłym procederem dochodzona, ani arbitralnie zafrymarczona, ani za obce długi niewolnie, i nie legalnie pod rozbiór i podział poświęconą być nie może. Jakowe Oświadczenie w Jmieniu Aktorki mojej do Akt publicznych zapisując, przesać one w sposobie interwencyi do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w Majętności Szacku odbywającego się, nie mniej w Gazetach Kraiowych opublikować postanawiam. U tego oświadczenia w Protokule podpis za-

noszącego, temi wyraża się słowy, Tadeusz Oskierko. Na Autentyku podpisano. Correx Alexander Kodoszowski Regent.

Opowiedź na Oświadczenie w Nrze 80. 81. 82.

z. Wypis z Księg Grodzkich Powiatu Wileńskiego.

Roku tysiąc osmset czternastego miesiąca oktobra piętnastego dnia.

Przed Aktami Grodzkimi Pttu Wileńskiego, stawiając osobicie W. J. Xiądz Eliasza Mokrzyckiego Kanonik z iedney a W. J. Pan Wincenty Nowicki Adwokat Subselli: Wileń: z drugiej, strony piszące się Dokument Kwietacyiny nawzajem sobie służący, przedemną Janem Justynem Sperskim Grodz: Wileń: Regentem przyzoali, i to przyznanie w Protokule przyzoan, własnymi stwierdzili podpisami; który Dokument w Księgi wpisując tak się wyraża: Xiądz Eliasza Mokrzyckiego Kanonik Prałat, Oficyał i Prezydent Konsystorza Metropoli: Wileń: z iedney, Wincenty Nowicki Adwokat z drugiej strony, wiadomo czynimy tym naszym Wicczysto-Kwietacyiny, w żaden sposób poruszyć się nie mogący zapisem; wzajemnie danym i służącym na to: Jż co my z rzeczy umowy o tenetę Kamienicy w Mieście Wileń pod Numerem dwóchsetnym czwartym sytuowanej, do mnie Xdza Mokrzyckiego Oficyała Dziedzicznie należney, tak ze strony mnie Xdza Mokrzyckiego, o wybraną z Jankwilińow intratę do W. Nowickiego, iakoteż ze strony mnie Nowickiego o bonifikacyą za erekcyą i o depossesyz do W. Xdza Oficyała, wzajemnie zostały poformowane stosunki, a ząd zażły prośby do Policyi i Rządu Gubernskiego, Processa i pozwy, Mianowicie do Grodu Wileńskiego w Roku idącym wynaszane. Dopiero kiedy wszystkie takowe nie porozumienia, i pretensye combinative ukonczony, ułatwione i umorzone zostały, zatem wzajemnie siebie wicczynie i nie odzownie kwietując, proceder między nami w policyi Minskiej Wileńskiej, w Rządzie Gubernskim Litewskim i w Grodzie Wileńskim rozwiązany, na zawsze kasuniemy, unieczemniamy, za nie były ogłaszamy, z Księg Eliminiować przyrzekamy i obowiązuemy się, najmnieyszy z tego obiektu pretensyi ani my sami, ani Sukcessorowie nasi wznawiać nie powinni będą. W dowod przy świadectwie pieczętarzy, własnych rąk podpisami stwierdzamy. Pisan tysiąc osmset czternastego Roku, Miesiąca Octobra trzynastego dnia. Utego Dokumentu podpisy zawierających i pieczętarzy takie. Xiądz Eliasza Mokrzyckiego Kanonik i Oficyał Metropoli: Wileń: Wincenty Nowicki Regent. Ustnie proszony od WJ. Xiędza Eliasza Mokrzyckiego Kanonika i Oficyała z iedney strony, a W. JP. Wincentego Nowickiego Adwokata z drugiej, piszących się do tego wzajemnie Kwietacyinego Dokumentu między sobą zawartego, iak jest we srezdzinie wyrażono służącego, za pieczętarza podpisuję się: Józef Putowicz. Proszony za pieczętarza do obu osob w górze podpisanych do tego Dokumentu podpisuję się: Jan Justyn Sperski Grodzki Wileń: Regent. Po przyznaniu jest takowy Dokument w Księgi Grodzkie Pttu Wileń: wpisany; z których i ten Wypis pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileńskiego jest wydan.

Correctum Jan Justyn Sperski G. W. Regent.

z. Excerpt Oświadczenia z Protokolu Potocznego Sądu Głhgo Litt: Wileńskiego zgo Departamentu w dacie niżej wzmienioney zapisanego, pod pieczęcią tegoż Sądu stronie wydan.

Roku Tysiąc osmset czternastego Oktobra dwudziestego drugiego dnia, na Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim zgo Departamentu stawiając obecnie Adwokat tegoż Sądu Jan Drozdowski Oświadczenie poniższe zaniosł, i one do wpisania w Protokul podał, iakowe tak się wyraża: Oświadczenie Jmieniem Zaślugaocy Graffa Benedykta Morykoniego Pisarza W. Xięstwa Littgo Komandaro Maltanskiego i Kawalera wielu Orderow, w następnej okoliczności; Dekretem Ziemskim Wileńskim w Roku niniejszym Tysiąc osmset czternastym Junii dziewiętnastego dnia zapadłym, Sądzona została summa Rubli Srebrnych pięset dzisiaj na Zaślugaocym Morykonim Pisarzu Litewskim dla Starozakonnego Ruchmella Jszerowicza za dług zeszlęgo Franciszka Reutta Rottmistrza Wilkomirskiego Kupcowi Joselowi Eliaszewiczowi zawiniony, której summy opłatę na fundamencie iakoby listu przez złhgo w Roku Tysiąc siedmset dziewiędziesiąt siódmym Septembra iedenastego dnia do tegoż Eliaszewicza pisanego, Sąd Ziemski Wileński z Dobr Towian przeznaczył — Niewypiera Zaślugaocy Morykonu, iż pisał do Kupca Eliaszewicza w interesie zeszlęgo Franciszka Reutta, lecz nie w celu uręczenia za onego opłaty, tylko w zamiarze zyskania dla tegoż Reutta, iako zaśluzonego w domu swoim, a po zejściu którego, dla iego Sukcessorów iakieykolwiek; od wzmienionego kupca powolności znajdując iednakże w Dekreocie Ziemskim Wileńskim w dacie wyżey pomienioney ferowanym zaślugaocy Morykonu Pisarz Litewski, iż iakoby o opłatę takowey należności w roku ieszcze tysiąc siedmset dziewiędziesiąt dziewiątym Novembra drugiego dnia przez kupca Eliaszewicza został zapozwany, oraz, w Pozwach Edyktałnych przez Sukcessorów tegoż kupca do Ziemstwa Wileńskiego był adcytowany, mimie to

iz żalujący mają swe dobra w Gubernii Wileńskiej przez pozew na tychże dobrach położony uwiadomionym o sprawie bydźby powinien, oraz iz iakoby fundusz Rotmistrza Reutta u siebie utrzymuie, a ztąd do opłaty za niego zostaje obowiązany, lecz kiedy takowe w Dekrecie Ziemskim Wileń. wyrażone okoliczności, ani z prawdą, ani słusnością niezgodne, mimo wiedze żłgo Morykoniego, pod jego niestanność w Sądzie Ziemskim Wileńskim do tegoż Dekretu wmiieszczone, są dziełem podstępny i zdrady, z tego względu przez niniejsze oświadczenie zapewniając żalcy Pisarz Morykoni, iz funduszu żadnego Rotmistrza Reutta u siebie nie utrzymuie, a tak o sprawie w Ziem: Wileńskim z Sukcessorami zeszłego Kupca Eliaszewicza odchodzący nie wiedział, pozwów edyktalnych nie czytał, a osobnego na swych dobrach podanego nigdy nie miał, iakoż o zasłym Dekrecie w Sądzie Ziem: Wileńskim, do momentu w którym starozakonny Rachmel Hirszowicz w celu uzyskania za onym sądzony summy, do żalującego nie uczynił odezwy, nie wiedział — o iakowy podstęp i zdradę, niżeli w miejscu przyzwoitym nastąpi rozprawa, żalcy Mokoni Pisarz Litt: zapowiada, iz summy wyżey wzmienionym Dekretem Ziem: Wileńskim sądzony płacić nie iest obowiązany, i ażeby takowey należności od Starozakonnego Rachmela Hirszowicza lub kogokolwiek innego nikt nie nabywał, pod stratą rzeczy ostrzega, i w tym celu niniejsze oświadczenie do Kuryera Litt: umieścić postanawia — Takowe oświadczenie w imieniu Graffa Benedykta Morykoniego Pisarza WW. X. Litt. podpisuję — Na Autentyku podpisano — Stanisław Drobysz.

Sekretarz Dobrzański.
Kazimierz Miastowski.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

2. Niżey podpisany ogłasza Publiczności interesowaney mianowicie wszystkim Wierzycielom, lub iakiekolwiek Pretensye do majątku zeszłego JW. Józefowicza Wincentego Hlebiokiego Jozefowicza Konsyliarza Stanu Starosty Mereckiego Kawalera orderu Sgo Stanisława mającym co następuje — Zeszły nie dawno JW. Jozefowicz Starosta Merecki, kilkakroć stotysięcy zadłużywszy się niżey podpisanemu za wielu Inskrypcyami, gdy nie był w stanie opłacenia, bo wszystkie jego majątki prawnie lub nie prawnie, za rzetelnymi lub zmyslonemi Obligami i iakimi bądź Inskrypcyami, zatrudwane, a inne fundusze, iakieby może były odpowiednie na satysfakcyę wierzycielom, w procederach, i zawikłaniach, zamieszane trudniły mu dopełnienie satysfakcyi, przeto w roku terażniejszym 1814 miesiąca Marca 21go dnia sprawionym, i tegoż roku i miesiąca 27go dnia przyznany Dokumentem dał moc niżey podpisanemu czynić wszelkie układy z Wierzycielami przez proces prawny, lub przez ugodliwy sposób, realizować rzetelne, lub odrzucać fałszywe długi, i wszystko to czynić coby tylko na uspokojenie jego interesów wypadalo, restancyi zaś wszelkiego tytułu majątku, po uspokojeniu aktualnych Wierzycieli, mieszcząc w to i własny dług podpisanego, jaki z dowodów pisma realizowany został, mnie Dziedzicem i Sukcessorem uczynił, po takim gdy ledwo rozpatrywać się w interesach rozpocząłem, aż wnet w dniach miesiąca Septembra roku bieżącego tegoż JW. Jozefowicza śmierć zakroczyła, po której gdy i iako Sukcessor wszelkiego spadku, i iako Kredytor iestem interesowany do majątku JW. Jozefowicza, za nappierwszą rzecz uważam, zrobienie układu z Wierzycielami jego, i rozpatrzenie całego funduszu, Kredytorowie po całym Państwie Rosyjskim rozrzedzani, nie mogą tego pretendować, a zaś Do bra, iakie się nayduią Dziedziczne i Starostwa w dwóch Guberniach są położone, jako to: Dobra Zeliwie w Powiecie Czarnowskim w Gubernii Mohilewskiej, a Starostwo Mereckie Emfiteutyyczne, oraz Juryzdyka w mieście Mereczu w Powiecie Trockim w Gubernii Litewsko-Wileńskiej, te znowu czasu potrzebują do z inventowania pewney intraty, która okaże fundusze wystarczające, lub nie wystarczające na odpowiedź długów, iskie pozostały należnymi po JW. Jozefowiczu, przeto niżey podpisany uprasza wszystkich Possessorów, za iakimkolwiek bądź prawem naydujących na Dobrach Zeliwie, czy to zastawnych, czy Tradycyynych, nie tylko samego fundam, lecz i Folwarków, Wsiów, Młynów, Karczemi, i co tylko iest należnym do tego majątku, oraz Possessorów Juryzdyki w mieście Mereczu, ażeby zśłać się mającemu Plenipotentowi nie trudniłi zrobienia dowodnych Inventarzów, weyrzenia w stan majątków, gdyż tego konieczna potrzeba do czynienia układu następnego z Wierzycielami — Wszystkich zaś Wierzycieli zeszłego JW. Jozefowicza, gdy nie podobna zaprosić do jednego miasta na czynienie układu, przeto wszystkich iakiegokolwiek bądź ty-

tułu i nazwania Wierzycieli w Guberniach Litewskich mieszkających, do miasta Guberskiego Wilna na dzień 15 miesiąca Maja roku 1815, a zaś Ruskich Guberniów do miasta Guberskiego Mohylowa na dzień 15 7bra — Roku tegoż 1815 z dowodami należność probującemi, lub Possessyą jaka dotąd była wybranych Intratt z tradyciów dowodzącemi, upraszam — Alexander na Wazgirdanach Wazgird Chor. Ziem Pttu Mer.

2. Niżey podpisana od nie małych lat prowadząc handel w mieście Wilnie, a z tego powodu z rozmaitemi osobami mając komercyą handlowey umowy; wieloliczne wydawała Obligi — a szczególnie na Ukaziciela Cerografy w wielorakim Dyalekcie pisane, które po opłaceniu w rozmaitym sposobie porozdzielawszy dla własney kalkulacyi one u siebie konserwowała — teraz gdy takowe i dalsze papiery nie wiadomo iakim sposobem i przez kogo z podkluczów zabranymi zostały, zaczym, iżby nikt zgola własnictwa onych, pod rozmaitemi pozorami przypadków rozdarcia i bez tego, sobie przywłaszczać, ani też za onemi poszukiwać należnościów nieważyli się, wszech w obec ostrzega. Rebeka Peretzowna Cwilingowa.

2. Donosi się, iz Dom cały na dwa piętra murowany z meblami, i dalszemi aparencjami, bilardem, z browarem, i dalszą budowlą, ogrodem spacyernym, i wszelkimi do tego Domu należnymi placami do naięcia. Takoz do wyprzedania porcenelli, fajans, szkło Czeskie, i Angielskie, łozsko żelazne, a drugie baycowane, Gitara Hiszpańska, i różne rośliny zagraniczne. — Ptastwo różne; iakoto: kury zagraniczne, słowiki tegoroczne z jednego gniazda wychowane i iuz śpiewające, sroki tegoroczne iuz gadające, szpaka uczzonego, który mile śpiewa i gada, kanarki, &c. Kto sobieby życzył Dom zaarędować, lub z wyższej specyfikacyi co kupić, niech się zgłosi do Aktorki w tymże Domie na Poptawach pod Nrem 1333 w Wilnie mieszkającej — Rozalia bywsza Frobenowa. a teraz Sołocka Majorowa.

3. Un monsieur qui a son équipage, desire à trouver un compagnon de voyage pour Vienne et l'Italie si quelqu'un desire à faire voyage avec lui, s'adressera à la maison de M. Ride et Comp. vis à vis le corps de garde.

1. Pewny, mający swoy ekwipaż uwiadamia, iz, iezeliby kto chciał z nim iechać do Wiednia i Włoch, zechce się udać do domu JP. Ride i Komp. przeciw Obwachtu.

3. W Domie JP. Domańskiego na Imbarach pod Nrem 42. otwiera się TRAKTYER pod Tytułem PETERSBURSKI, gdzie można będzie dostać Jedzenia miesięcznie, tygodniowie, i codziennie, za pomierną cenę, niemniej też i różnych trunkow. Datt 8bra 28. dnia 1814. Roku.

3. Schedę Adama Krügera, z Exdywizyi Szwojnickiej Xięcia Puzyny Starosty Borkłońskiego w Powiecie Upitskim, żadnym kontraktem nie zajęta, kto by sobie kupić czyczył, może kończyć z niżey piszącym się.
Ignacy Sciepora Regent.

Sala Kazynowa w Wilnie przez kilka iuz lat nie była otwartą, teraz za zbliżającym się Karnawalem, ta Sala otworzy się pierwszą Maskaradą w przyszłą niedzielę, to iest: dnia 1go 9bra w domu WW. Millerów na Niemieckiej ulicy — O czém Szanowna Publiczność uwiadamia się.